

# Bruno Schulz, Zanim wypalimy si

Wypełzają na żer jaskrawe hybrydy  
Szukają ciepła w ruchu rtęci na termometrach  
Głód odrębnego istnienia, powłoka nie do przebicia  
Rykoszet myśli od ścian prosto między oczy  
Jesteś moja latareczką  
moją samotnością  
zdzieram z siebie farbę  
gdy rzeczywistość nie wystarcza  
wstrzykuję sobie Ciebie  
wkładam pod powiekę  
Szukanie znaczeń w ruchu warg i gestach  
Pod grubą warstwą pudru wszystkie niespełnienia  
Pocałuj mnie przez folię alkoholowa partnerko  
Widzę na podczerwień rozgrzane infekcje relacji na baterie  
Jesteś moja latareczką  
moją samotnością  
zdzieram z siebie farbę  
gdy rzeczywistość nie wystarcza  
wstrzykuję sobie Ciebie  
wkładam pod powiekę  
Pomagam roztrzaskać się  
Wpisuję